

Julia Kubiak, Adrenalina

Adrenalina i myśli w mojej głowie nie dają iść spać
Neonowe światła i twarze rozmazane nie dają mi spać
Ten nieustanny stres, zresztą sam wiesz jak to jest
Świat wiruje, a w głowie mętlik

Może kiedyś jeszcze ktoś mnie zaskoczy
I powie mi coś zupełnie szczerze prosto w oczy
Może kiedyś jeszcze świat jako piękny zobaczę
I ludziom złym zło wybaczę

Deszcz uderza o szybę
To jeszcze długo nie minie
Wiatr tańczy z drzewami
To jak film
Ten nieustanny strach, sam wiesz jak
Świat wiruje, a w głowie mętlik

Może kiedyś jeszcze ktoś mnie zaskoczy
I powie mi coś zupełnie szczerze prosto w oczy
Może kiedyś jeszcze świat jako piękny zobaczę
I ludziom złym zło wybaczę